

Sygnatura akt IV P-Pm-upr 186/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR Monika Jankowska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kojtek

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r., w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w.W.

przeciwko G. M.

o odszkodowanie

### **Orzeka:**

1. Zasądza od pozwanego G. M. na rzecz powódki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w. W. kwotę 1.631,99 zł (jeden tysiąc sześćset trzydzieści jeden złotych 99/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące roszczenia odsetkowe;
2. Zasądza od pozwanego G. M. na rzecz powódki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w. W. kwotę 900,00 (dziewięćset) złotych - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygnatura akt IV P 186/16 Pm upr.

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 13 maja 2016 r. powódka (...) Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego G. M. kwoty w wysokości 1.631,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 04 maja 2015 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie, powódka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika – adwokata - wyjaśniła, iż pozwany świadczył pracę na rzecz strony powodowej do dnia 28 lutego 2014 r., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 30 grudnia 2010 r., zmienionej aneksem z dnia 22 sierpnia 2012 r. W dniu 09 sierpnia 2013 r. pozwany zawarł również ze stroną powodową umowę o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie, a umowa ta została zawarta na okres trwania stosunku pracy pomiędzy stroną powodową, a pozwanym. W ramach pełnienia obowiązków pozwany był odpowiedzialny za rozliczenia gotówkowe.

W dniu 15 stycznia 2014 r. została wystawiona faktura gotówkowa VAT nr (...) za przegląd pojazdu, na podstawie której (...) s.c. obowiązana była uiszczyć w gotówce kwotę w wysokości 1.631,99 zł. W dniu 15 stycznia 2014 r. pracownik (...) Serwisu (...) w O. - J. L. (1) przyjął od klienta (...) s.c. kwotę w wysokości 1.631,99 zł w gotówce i - zgodnie z procedurą - udokumentował powyższe, zgodnie z przyjętym w Spółce sposobem. W lutym 2011 r. J. L. (1) rozliczył gotówkę z pozwanym za okres od dnia 20 grudnia 2013 r. do dnia 19 lutego 2014 r. Przekazana pozwanemu kwota zawierała między innymi kwotę uiszczoną przez (...) s.c. W dniu 26 stycznia 2014 r. pozwany otrzymał monit dotyczący faktury VAT nr (...) z uwagi na brak odnotowania uregulowania należnej kwoty przez Spółkę, w odpowiedzi na który pozwany wskazał, iż „będzie korekta bo pojazd jest na kontrakcie, a została na niego wystawiona faktura VAT”. Takie informacje pozwany również przekazywał innym pracownikom. W dniu 06 lutego 2014 r., z uwagi na brak wykazania w systemie uiszczonej kwoty, wystosowane zostało do kontrahenta wezwanie do zapłaty kwoty należnej w związku z wystawioną fakturą nr (...). W dniu 11 lutego 2014 r. (...) s.c. ponownie uiszczyła kwotę wskazaną na fakturze VAT nr (...) w formie przelewu na rachunek bankowy powódki. Tym samym wskazany kontrahent nienależnie świadczył na rzecz powódki. W dniu 09 marca 2015 r. klient wydał dyspozycję w przedmiocie zaliczenia powstałej nadpłaty na poczet należności powstałych w 2015 roku.

Pozwany zakończył współpracę ze stroną powodową w dniu 28 lutego 2014 r. Wykonując oraz przekazując ostatni raport gotówkowy pozwany nie uwzględnił w nim zapłaty wskazanej faktury oraz nie wspomniał również o istnieniu takiej sytuacji swojemu następcy. W dniu 22 kwietnia 2015 r. pozwany został wezwany do dobrowolnego zwrotu wskazanej kwoty, ale odpowiedział, iż traktuje wskazane wezwanie jako pomyłkę, podkreślając przy tym, iż nie przywłaszczył żadnej kwoty należnej stronie powodowej.

**W odpowiedzi na pozew**, pozwany G. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany podniósł, iż będąc zatrudnionym w przedsiębiorstwie powódki, zajmował się w punkcie serwisowym, między innymi rozliczaniem wpłat gotówkowych uiszczanych przez klientów poszczególnym pracownikom serwisu. W celu rzetelnego sporządzania raportów kasowych, pozwany prowadził rejestr kwot, które pracownik pobrał od klienta i które przekazał do rozliczenia, a także rejestr wydatków poczynionych przez danego pracownika, wpływających na wysokość rzeczywistej otrzymanej gotówki. Kwoty 1.631,99 zł od J. L. (1), pozwany nie otrzymał w żadnym okresie rozliczeniowym, a także nie została mu przedstawiona do rozliczenia faktura opiewająca na taką kwotę. W okresie od 20 grudnia 2013 roku do 16 stycznia 2014 roku J. L. (1) wykazał, iż przyjął należność od klientów za siedem faktur, o łącznej wartości 2.151,12 zł, w tym samym okresie wydatkował 1.570,00 zł na głowicę i przekazał pozwanemu kwotę 581,12 zł. W kolejnym okresie tj. od 17 stycznia 2014 roku do 04 lutego 2014 roku J. L. (1) przekazał pozwanemu należność za pięć faktur w łącznej kwocie 2.188,86 zł oraz za kolejnych dziewięć faktur w wysokości 7.021,94 zł. W okresie rozliczeniowym od 05 lutego 2014 roku do 18 lutego 2014 roku pozwany otrzymał od J. L. (1) należności pobrane od klientów za dziesięć faktur w łącznej kwocie 8.551,71 zł. W ostatnim już okresie rozliczeniowym pozwanego, tj. obejmującym dni od 19 lutego 2014 roku do 25 lutego 2014 roku, należna była od pracownika J. L. (1) kwota za cztery wystawione faktury o wartości 2.430,76 zł, pomniejszona o wydatki na sumę 1.665,93 zł. Na dzień 25 lutego 2014 roku w kasie od J. L. (1) były środki w sumarycznej wysokości 18.527,34 zł - co zostało przez pozwanego rozliczone.

Pozwany podkreślił również, że rozwiązał z powódką stosunek pracy w drodze porozumienia stron w dniu 26 lutego 2014 roku. W punkcie 7 niniejszego porozumienia wskazano, iż wyczerpująco uregulowane zostały wszelkie roszczenia stron wynikające z umowy o pracę. Umowa o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie rozwiązała się równo z umową o pracę, strony nie zawierały w tym zakresie dodatkowych porozumień. Pozwany otrzymał wszystkie przysługujące mu świadczenia od powódki, w pełnej wysokości, bez pomniejszenia z tytułu np. niedoborów w kasie, co pozwala - zdaniem pozwanego - wysnuć wniosek, iż pracodawca nie miał żadnych roszczeń względem pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany G. M. był pracownikiem powódki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W., na podstawie umowy o pracę, zawartej dnia 30 grudnia 2010 r. na czas nieokreślony, do dnia 28 lutego 2014 r. Zawarta pomiędzy stronami

umowa o pracę została zmieniona aneksem z dnia 22 sierpnia 2012 r. Od 01 września 2012 roku, pozwany G. M. objął funkcję menedżera (...) Serwisu (...) w O..

W dniu 09 sierpnia 2013 r. pozwany G. M. zawarł również z powódką umowę o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie, a umowa ta została zawarta na okres trwania stosunku pracy pomiędzy powodową Spółką, a pozwanym. W ramach pełnienia obowiązków menedżera pozwany miał nadzór nad wszystkimi pracownikami serwisu w O., był odpowiedzialny za rozliczenia gotówkowe, zajmował się między innymi rozliczaniem wpłat gotówkowych uiszczanych przez klientów poszczególnym pracownikom serwisu.

W dniu 15 stycznia 2014 r. G. M. był na spotkaniu z klientem, poza siedzibą serwisu. Tego dnia pracowali w serwisie (...), pracownicy odpowiedzialni za obsługę klienta. Każdy z nich był podwładnym pozwanego G. M.. Zarówno J. L. (1), jak też P. S. posiadali metalowe kasetki, w których umieszczali pieniądze przyjmowane od klientów. Każdy z nich miał klucz do swojej kasetki. Dodatkowo, pracownicy zapisywali w zeszycie numer wystawionej faktury oraz kwotę, na którą została ona wystawiona. Zasadniczo raz w tygodniu pozwany sporządzał raport kasowy. Wówczas prosił do siebie pracowników z gotówką i fakturami. G. M. również prowadził zeszyt, w którym notował wartości z przyjętych faktur.

W dniu 15 stycznia 2014 r. przyjechał na przegląd do serwisu - samochodem należącym do firmy (...) s.c. – kierowca tej firmy (nie będący właścicielem pojazdu), który mając wątpliwości, ustalił telefonicznie ze swoim szefem, że należność za przegląd zostanie uiszczona gotówką. J. L. (1) wystawił wówczas fakturę gotówkową VAT nr (...) za przegląd pojazdu, na podstawie której (...) s.c. obowiązana była uiszczyć w gotówce kwotę w wysokości 1.631,99 zł. W dniu 15 stycznia 2014 r. pracownik - J. L. (1) przyjął od klienta (...) s.c. kwotę w wysokości 1.631,99 zł w gotówce i - zgodnie z utrwaloną w praktyce w serwisie procedurą - udokumentował powyższe. Pozwany G. M., który wrócił do serwisu w dniu 05 stycznia 2014 roku, po spotkaniu z klientem, dowiedział się od J. L. (1), że na przeglądzie był samochód (...) s.c., przegląd został wykonany, a kierowca zapłacił gotówką. Wówczas G. M. zwrócił uwagę pracownikowi na fakt, że (...) s.c. jest tzw. klientem kontraktowym, który nie jest rozliczany gotówkowo, a program polega na tym, że klient co miesiąc uiszcza z góry ustaloną kwotę i w jej ramach ma prawo wykonać przegląd serwisowy, nie płacąc dodatkowo za tę usługę, zgodnie ze standardami powódki. G. M. polecił więc J. L. (1) zabezpieczyć przyjętą kwotę 1.631,99 zł i poinformował pracownika, że uzgodni dalsze postępowanie z właścicielem (...) s.c.. J. L. (1) włożył pieniądze do swojej kasetki, jak zwykle to czynił. G. M. telefonował do właściciela (...) s.c., by uzyskać decyzję klienta, czy kwota 1.631,99 zł ma zostać zwrócona klientowi, czy też ma być zaliczona na poczet kontraktu. Konkretniej decyzji klienta nie było, odłożył on sprawę na dalszy czas, wskazując: „jakoś to załatwimy”.

W dniu 26 stycznia 2014 r. pozwany otrzymał monit z firmy (...), że ta konkretna faktura widnieje w należnościach, bo nie został do niej zrobiony raport kasowy. Pozwany drogą e-mail odpowiedział, że pieniądze faktycznie są w serwisie, klient nimi nie zadysponował, a faktura będzie musiała być skorygowana.

Do dnia rozwiązania stosunku pracy pozwanego z powódką, tj. do dnia 28 lutego 2014 roku, (...) s.c. nie zadysponował kwotą 1.631,99 zł. Zgodnie z twierdzeniami i przekonaniem pozwanego, pieniądze te pozostawały w kasecie J. L. (1), choć odchodząc z pracy, pozwany nie sprawdzał, czy fizycznie one się tam znajdują. Zgodnie z twierdzeniami i przekonaniem J. L. (1), pieniądze te wraz z raportem kasowym zostały przyjęte od niego przez G. M., a było to w lutym 2011r. J. L. (1) rozliczył gotówkę z pozwanym za okres od dnia 20 grudnia 2013 r. do dnia 19 lutego 2014 r., a przekazana pozwanemu kwota zawierała między innymi kwotę uiszczoną przez (...) s.c.

W dniu 06 lutego 2014 r., z uwagi na brak wykazania w systemie uiszczonej kwoty, wystosowane zostało przez Spółkę (...) do kontrahenta wezwanie do zapłaty kwoty należnej w związku z wystawioną fakturą nr (...). W dniu 11 lutego 2014 r. (...) s.c. uiszczyła kwotę wskazaną na fakturze VAT nr (...), w formie przelewu na rachunek bankowy powodowej Spółki. Tym samym (...) s.c. nienależnie świadczyła na rzecz powódki.

W dniu 09 marca 2015 r. klient - (...) s.c. wydała dyspozycję w przedmiocie zaliczenia powstałej nadpłaty na poczet należności powstałych w 2015 roku.

G. M. zakończył współpracę z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w. W. w dniu 28 lutego 2016 r. na mocy porozumienia stron, a pracodawca zobowiązał się do wypłaty pracownikowi jednorazowego dodatkowego świadczenia pieniężnego w wysokości 28.000,00 zł.

Zgodnie z zapisami § 4 umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie z dnia 09 sierpnia 2013 roku, przed zakończeniem stosunku pracy G. M., została przeprowadzona inwentaryzacja powierzonych mu środków pieniężnych, zakończono ją i nastąpiło całkowite rozliczenie pobranych kwot. Wykonując oraz przekazując ostatni raport gotówkowy G. M. nie uwzględnił w nim zapłaty wskazanej faktury oraz nie wspomniał również o istnieniu takiej sytuacji swojemu następcy – M. M.. Cała sytuacja została ujawniona po tym, jak (...) s.c. wykonała własny bilans roczny i wówczas okazało się, że należność za przegląd została uiszczona podwójnie: w formie gotówkowej i w formie przelewu.

W dniu 22 kwietnia 2015 r. pozwany został wezwany do dobrowolnego zwrotu kwoty 1.631,99 zł, ale odpowiedział, iż traktuje wskazane wezwanie jako pomyłkę, podkreślając przy tym, że nie przywłaszczył żadnej kwoty należnej stronie powodowej.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o: pozew (k. 47-52), załączniki do pozwu (k. 30-37) odpowiedź na pozew (k.106-109), załączniki do odpowiedzi na pozew (k. 100-102), zeszyt (k. 125), zeznania świadków: J. L. (1) (k. 134-134v.), M. M. (k. 134v. – 135), P. S. (k. 135-135v.), zeznana pozwanego G. M. w charakterze strony (k. 135v.), potwierdzone w trakcie zeznań w charakterze strony wyjaśnienia informacyjne pozwanego G. M. (126v. – 127) **z akt osobowych pozwanego** G. M. – umowa na okres próbny z dnia 04 października 2010 roku – od dnia 04 października 2010 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku, umowa na czas nieokreślony z dnia 30 grudnia 2010 roku – od dnia 01 stycznia 2010 roku, aneksy do umowy o pracę z dnia 26 kwietnia 2011 roku, z dnia 30 kwietnia 2012r., **z dnia 22 sierpnia 2012r** ., umowa o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie - środki pieniężne - z dnia 09 sierpnia 2013 roku, umowa o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie – części zamienne - z dnia 03 grudnia 2013 roku, rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron z dnia 26 lutego 2014 roku, świadectwo pracy z dnia 28 lutego 2014r.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pracownika za szkody wyrządzone w mieniu pracodawcy uregulowana została w art. 114 i następne K.p. Powołane przepisy w sposób szczegółowy określają zasady na jakich możliwe jest pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności materialnej za szkodę, jaka wyrządzona została pracodawcy.

Warto podkreślić, iż powołana regulacja przewiduje trzy reżimy odpowiedzialności materialnej pracownika.

Powołany art. 114 K.p. stanowi o odpowiedzialności materialnej pracownika, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę. Koniecznymi przesłankami warunkującymi odpowiedzialność odszkodowawczą pracownika jest bezprawność zachowania i wina pracownika, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zaistniałą szkodą i zachowaniem się sprawcy. Podkreślić należy, iż od rodzaju winy jaką w danym przypadku można przypisać pracownikowi zależeć będzie zakres jego odpowiedzialności względem pracodawcy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2013 r., II PK 339/12, LEX nr 1399911).

Stosownie do przepisu art. 122 K.p. umyślne wyrządzenie przez pracownika szkody w mieniu pracodawcy, warunkuje pełną odpowiedzialność pracownika za tę szkodę. Złagodzony rygor odpowiedzialności ma zastosowanie w razie wyrządzenia szkody przez pracownika z winy nieumyślnej. Wtedy to, zgodnie z art. 119 K.p., górną granicą odpowiedzialności materialnej jest wysokość trzymiesięcznego wynagrodzenia pracownika, jakie przysługiwało mu w dniu wyrządzenia szkody.

Ugruntowany w orzecznictwie jest pogląd mówiący, iż w razie dochodzenia od pracownika odszkodowania na zasadach przewidzianych w ramach art. 114 K.p. w zw. z art. 122 K.p., to na pracodawcy spoczywa ciężar łącznego udowodnienia

szkody i jej wysokości, winy pracownika oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstaniem albo zwiększeniem szkody a zachowaniem się pracownika (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2012 r., III APa 20/12, LEX nr 1223232; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1975 r., V PZP 13/75, LEX nr 12344).

Szkoda, o której mowa powyżej spowodowana winna być wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych przez pozwanego pracownika. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2011 r. (II PK 22/11, LEX nr 1102516), wykazanie przez pracodawcę poniesionej szkody jest bezwzględnie konieczne do wytoczenia powództwa z art. 114 K.p. Na gruncie przepisów prawa pracy, szkoda po stronie pracodawcy będzie najczęściej rozumiana jako uszczerbek materialny w mieniu pracodawcy. Rzeczywistą szkodę stanowi różnica pomiędzy aktualnym stanem majątkowym pracodawcy a stanem, jaki by zaistniał, gdyby nie zdarzenie wywołane przez pracownika, powodujące tę szkodę, a zatem chodzi o zmniejszenie majątku pracodawcy, które następuje wbrew woli tego pracodawcy.

Podkreślić trzeba, iż sam fakt powstania szkody nie oznacza, że należy od razu domniemywać istnienia odpowiedzialności pracownika za mienie powierzone, co jest równoznaczne z tym, iż nie można domniemywać także winy pracownika oraz naruszenia jego obowiązków.

Naruszenie obowiązków pracownika powodujące szkodę (bezprawność zachowania) następuje wówczas, gdy pracownik działa sprzecznie z ciążącym na nim obowiązkiem lub gdy nie podejmuje działania, mimo że powinien to uczynić.

Wyjaśnić należy, iż katalog podstawowych obowiązków pracownika został określony w art. 100 K.p. Przepis ten w § 1 mówi, iż pracownik obowiązany jest do starannego i sumiennego wykonywania pracy, a także do stosowania się do poleceń przełożonych. Natomiast § 2 zawiera katalog otwarty obowiązków pracowniczych. Obowiązki tam wymienione winny być postrzegane bez nadawania im nadmiernej wagi w konkretnych stosunkach pracowniczych. O ile obowiązek wskazany w § 1 powołanego przepisu ma charakter uniwersalny i znajduje odniesienie praktycznie w każdym stosunku pracy, to obowiązki wymienione w § 2 mają charakter przykładowy, co pozwala zakwalifikować jako podstawowy obowiązek pracowniczy także inne obowiązki pracownika tam nie wymienione.

***Wracając do sumiennego i starannego wykonywania pracy przez pracownika, wskazać trzeba, iż ma ono szczególne znaczenie w przypadku pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych. Od stosowania się do tych obowiązków często zależy sytuacja pracodawcy, a brak tej staranności i sumienności wiąże się bezpośrednio z powstaniem szkody.***

Wobec powyższego, nie może być wątpliwości, iż działanie lub zaniechanie pracownika powodujące szkodę musi wiązać się naruszeniem przez niego obowiązków pracowniczych.

Warunkiem koniecznym odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika jest wina sprawcy. Jak już wskazano, rodzaj winy warunkuje bezpośrednio zakres odpowiedzialności pracownika. Zaostrzony rygor odpowiedzialności ma miejsce w wypadku wyrządzenia przez pracownika szkody z winy umyślnej, tj. uwarunkowanej zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym jej wyrządzenia.

Zauważyć należy, iż to wina stanowi przesłankę konieczną przypisania pracownikowi odpowiedzialności. Ryzyko związane z prowadzeniem działalności tzw. ryzyko gospodarcze, np. w postaci skutków niezawinionego działania pracownika, spoczywa na pracodawcy i to on ponosi konsekwencje podjętych w tym zakresie decyzji. Jedynie wina pozwala na obciążenie tą odpowiedzialnością właśnie pracownika (por. W. Perdeus, Komentarz do art. 114 Kodeksu pracy, LEX 2014).

Ostatnią z przesłanek warunkujących odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy stanowi normalny związek przyczynowo - skutkowy istniejący pomiędzy zdarzeniem szkodzącym, a szkodą. Sąd Najwyższy określając warunki odpowiedzialności za szkodę pracownika określił zdarzenie szkodzące jako takie zdarzenie, które

w normalnym, zwykłym następstwie zdarzeń, zgodnie z prawidłowością stwierdzoną doświadczeniem, doprowadzają do powstania szkody (wyrok z dnia 26 listopada 1977 r., V PRN 4/77, LEX nr 14441).

Podzielając powyższe stanowisko wskazać trzeba, iż doskonale ukazuje ono istotę związku przyczynowego.

Wobec powyższego, niekwestionowanym jest, iż jedynie skuteczność inicjatywy dowodowej leżącej po stronie pracodawcy w zakresie powyższych przesłanek, uzasadniać może pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności za szkodę.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy podkreślić należy, iż (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w.W. jako podstawę skierowanych przeciwko G. M. roszczeń wskazywała art. 122 K.p. a także art. 124 K.p., powołując się na fakt wyrządzenia przez niego szkody swojemu pracodawcy z winy umyślnej.

Według tezy pierwszej uchwały pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1975r. (V PZP 13/75, OSNCP 1976,nr 2,poz. 19 „Kodeks pracy wyczerpująco normuje odpowiedzialność materialną pracowników, ustanawiając podstawy tej odpowiedzialności odmiennie od podstaw przyjętych w kodeksie cywilnym. Pracownik ponosi materialną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną zakładowi pracy na zasadzie winy”.

Zgodnie z powyższymi rozważaniami, Sąd ustalił, iż pracodawca wykazał w toku postępowania istnienie wszystkich koniecznych przesłanek warunkujących pociągnięcie pozwanego G. M. do odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 114 K.p. w zw. z art. 122 K.p.

W toku postępowania ustalono, iż pozwany G. M. pracując na stanowisku menedżera (szefa (...) Serwisu (...) w O.) był odpowiedzialny za kasę i sporządzanie raportów kasowych. Tożsame obowiązki przejął po pozwanym M. M., jego następcą na stanowisku menedżera. G. M. doskonale znał zakres swoich obowiązków i przez cały okres zatrudnienia wykonywał je bez zarzutu, gdyż gdyby w rzeczywistości nie wywiązywał się z nich należycie, zostałby zapewne zwolniony w krótkim czasie po rozpoczęciu pracy na tym stanowisku. Jednocześnie w tym jedynym przypadku zabrakło staranności pozwanego, konsekwencji z jego strony i determinacji w rozwiązaniu sprawy z bezzasadnie wystawioną fakturą gotówkową. Sam pozwany przyznał, iż gdyby zażądał od J. L. (1) w dniu wystawienia faktury przekazania mu przyjętej z tego tytułu kwoty, ten z pewnością by ją oddał. To pozwoliłoby pozwanemu sprawować całkowitą pieczę nad tą gotówką. Tymczasem, pozwany nigdy nie przeprowadził gotówki w kwocie 1.631,99 zł przez raport kasowy, choć przyznał, że i to mógł zrobić. Pozwany nie wykazał determinacji w kontakcie z klientem, by ten zadysponował pozostawioną w serwisie kwotą. Ostatecznie też, pozwany przyznał, że odchodząc ze stanowiska menedżera nie sprawdzał, gdzie znajduje się ta gotówka, a kiedy jeszcze pracował utracił z pola widzenia temat bezzasadnie opłaconego przeglądu.

Do powyższego, G. M. dopuścił mimo, iż doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że odpowiada za należyte prowadzenie kasy i że winien się z tego rozliczyć. Pozwany podpisywał z powódką dwie umowy o odpowiedzialności materialnej, przy czym jedną – **z dnia 09 sierpnia 2013 roku – samodzielnie, jako menedżer serwisu i umowa ta obejmowała właśnie mienie w postaci środków pieniężnych w kasie serwisu (...) w O. wyszczególnione w spisie inwentaryzacyjnym na dzień 25 września 2013 roku, jak również mienie, które zostanie dostarczone w jakikolwiek sposób w czasie trwania umowy, z obowiązkiem wyliczenia się z tego mienia** (§ 1 umowy z dnia 09.08.2013r.). Druga z umów o odpowiedzialności materialnej zaś, z dnia 03 grudnia 2013 roku, została podpisana tak przez pozwanego, ale również przez pracowników P. S. i J. L. (1), lecz dotyczyła ona mienia w postaci części zamiennych w serwisie w O. (§ 1 umowy z dnia 03.12.2013r.). **W dacie pobrania wskazanej w pozwie kwoty pieniężnej, tylko pozwany więc był tym pracownikiem strony powodowej, który zobowiązany był do wyliczenia się z pobranych kwot.** Pozwany potrafił wyliczyć się ze wszystkich pozostałych kwot, jednakże nie dokonał tego w zakresie kwoty stanowiącej żądanie pozwu, W związku z tym, pozwany odpowiedzialny jest za szkodę powstałą w majątku strony powodowej na skutek braku wyliczenia się z pobranych kwot, zgodnie z art. 124 Kodeksu pracy.

Wskazać należy, iż mienie zostało powierzone pozwanemu w sposób prawidłowy i pozwany tego nie kwestionował, bowiem nastąpiło to zgodnie z zawartą umową o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie zawartą pomiędzy stronami. Wysokość powierzonego mienia została wskazana zarówno przez pracownika J. L. (1), jak i przez klienta.

W związku z brakiem wyliczenia się przez pozwanego ze wskazanej kwoty, powódka poniosła szkodę w mieniu w określonej wysokości. Podkreślenia wymaga fakt, iż pozwany miał możliwość wyliczenia się z mienia, przekazując środki oraz robiąc raport gotówkowy. Powodowa Spółka poniosła szkodę w mieniu, z uwagi na fakt, iż konieczne było zaliczenie pozostałej kwoty po stronie klienta na poczet jego należności wobec strony. Zgodnie z treścią umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie z dnia 9 sierpnia 2013 r., która stanowi, iż pracownik podejmuje pieczę nad powierzonym mieniem określonym w § 1 niniejszej umowy z obowiązkiem wyliczenia się z tego mienia i przyjmuje pełną odpowiedzialność materialną za szkody majątkowe i niemajątkowe spowodowane powstaniem niedoboru w powierzonym łącznie mieniu Firmy (§ 2), a także zgodnie z art. 122 Kodeksu pracy, który stanowi: jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości, pozwany ponosi odpowiedzialność w niniejszej sprawie. Pozwany miał świadomość wysokości pobranej kwoty, wiedział, że konieczne jest jej zaksięgowanie na poczet należności kontaktowych wskazanego kontrahenta, lecz nie dokonał wyliczenia się ze wskazanej kwoty podczas rozliczania pozostałej otrzymanej gotówki. Obieg tych pieniędzy jest wyjaśniony i znany tylko do momentu przekazania ich pozwanemu. Twierdzenia pozwanego G. M., iż albo nie otrzymał tej kwoty od pracownika, albo po jej przekazaniu przez pracownika - dokonał wpłat wszystkich spornych kwot do banku są gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami.

Powyższe budzi uzasadnioną wątpliwość, co do rzetelności G. M. w tym przypadku, który obowiązany był do wykazania spornej kwoty w raporcie kasowym, a także do wpłaty gotówki do banku.

Sąd pominął w swoich rozważaniach zeznania J. A., które okazały się nieprzydatne i nie wnoszące nic do sprawy.

Zdaniem Sądu, nie ma wątpliwości, iż G. M. naruszył nałożone na niego obowiązki pracownicze, pracując na stanowisku w istocie kierowniczym, a postępując niestarannie, tj. nie wpłacając spornej kwoty na konto bankowe powódki oraz nie wykazując jej w raportach kasowych, ale także nie zabezpieczając tej kwoty należycie. Jeszcze raz stwierdzić trzeba, iż pozwany nie rozliczył się z tych pieniędzy w jakikolwiek sposób, wyrządzając szkodę w majątku pracodawcy. Z ustalonego stanu faktycznego sprawy, wywieść należy, iż działanie pozwanego stanowiło naruszenie obowiązku pracowniczego, polegającego na zaniechaniu wpłacenia gotówki do banku. Zupełny brak ujawnienia spornych kwot w jakimkolwiek dokumencie kasowym nakazuje przyjąć, iż pozwany działał celowo. Pozwany nie kwestionował wysokości kwoty dochodzonej pozwem. W ocenie Sądu, powodowa Spółka, jako pracodawca udowodniła szkodę i jej wysokość, winę pracownika oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy powstaniem szkody a zachowaniem się pracownika – pozwanego G. M., co zresztą do niej należało w ramach niniejszego procesu, na zasadach przewidzianych w art. 114 K.p. w zw. z art. 122 K.p..

W ocenie Sądu, z chwilą w której strona powodowa zeznaniami świadka J. L. wykazała, iż sporna kwota została przekazana pozwanemu, na pozwanego przeszedł ciężar wykazania, że w sposób należyty z owej kwoty się rozliczył, lub choćby ciężar wykazania, że zeznania świadka nie polegają na prawdzie, co jednak nie zostało wykazane w tym procesie.

Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (v. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 r. I ACa 1320/11).

Jednocześnie nadmienić należy, że skreślenie art. 3 § 2 K.p.c. oznacza, że w zasadzie tylko na stronach spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania dowodowego i - w konsekwencji - często wynik całego procesu.

Strona nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparci jej twierdzeń i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. W niniejszej sprawie zatem, przeciwko pozwanemu skierowały się ujemne następstwa jego postawy - fakty nieudowodnione zostały pominięte i nie wywołały skutków prawnych z nimi związanych.

Zgodnie z dyspozycją art. 232 K.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nadto, strony są obowiązane dawać wyjaśnienia, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawiać dowody na ich poparcie (art. 3 K.p.c.). Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która chce z tego faktu wywodzić skutki prawne (art. 6 k.c.). Zarówno przepis art. 3 k.p.c., jak i art. 232 k.p.c. zd. pierwsze jest adresowany do stron, nie do sądu. To strony bowiem obowiązane są przedstawiać dowody. Sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać, ani - poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami - zastępować stron w jego wypełnieniu (na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c.).

Ów ciężar udowodnienia faktu zaś, rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesowym obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2007 r. II CSK 293/07)

W ocenie Sądu, pracodawca zgodnie z obowiązkiem nałożonym na niego wykazał, iż pozwany swoim zawinionym działaniem, spowodował szkodę w jego majątku w wysokości 1.631,99 zł.

Biorąc pod uwagę, iż pozwany nie wskazał i nie wykazał żadnych okoliczności umożliwiających uwolnienie się przez niego od odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu wyrządzonej szkody, powództwo (...) Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w.W., należało uznać za uzasadnione i uwzględnić.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 114 K.p. w zw. z art. 122 K.p, zasądził od pozwanego G. M. na rzecz (...) Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w. W. kwotę 1.631,99 zł.

Z uwagi na okoliczność, iż zasądzone roszczenie nie zostało przez pozwanego spełnione po otrzymaniu przez niego odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty spornej kwoty, powódce na podstawie art. 481 § 1 K.c., przysługują odsetki ustawowe za okres zwłoki - od dnia następnego, po doręczeniu odpisu pozwu - tj. od dnia 10 czerwca 2016 roku (pозew doręczono dnia 09 czerwca 2016r. - k. 96 akt), do dnia zapłaty. Należy podkreślić, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 maja 2004 r. (I PK 602/03, LEX nr143397), zasądzenie odsetek od odszkodowania z tytułu pracowniczej odpowiedzialności materialnej od dnia doręczenia odpisu pozwu nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Podzielając powyższe, Sąd oddalił roszczenie odsetkowe w pozostałym zakresie.

Odnosząc się do orzeczenia merytorycznego, Sąd orzekł o kosztach postępowania zgodnie z art. 98 § 1 i 3 K.p.c. Przepis ten statuuje zasadę, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Oznacza to, iż z tytułu odpowiedzialności za wynik procesu, pozwany zobowiązany jest zwrócić powódce koszty postępowania, gdyż to on przegrał sprawę (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN - zasada prawna z dnia 23 czerwca 1951 r., C 67/51, LEX nr 160313; orzeczenie SN z 27 sierpnia 1962 r., II CZ 103/62, LEX nr 106006). Wysokość kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 900.00, Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 05 listopada 2015 roku).

SSR Monika Jankowska